

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Basiura (spr.)
Sędziowie:	SA Aleksander Sikora SA Piotr Filipiak
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Mysłowicach Anny Niesyt**

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r.

sprawy **E. G., c. Z. i G., ur. (...) w I.**, oskarżonej o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońcy oskarżonej i zażaleń złożonych przez pełnomocników oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 kwietnia 2017 roku, sygn. akt XVI K 208/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. przyjmuje, iż podstawę rozstrzygnięć zawartych w punktach 1, 2, 3 i 4 stanowią przepisy k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

2. w punkcie 3 eliminuje przepis art. 85 § 1 k.k.,

3. w punkcie 4:

- uchyla rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych A. Ś. i D. Ś., C. D., P. i G. F., P. H., J. S., B. i W. K.,

- obniża wysokość kwoty orzeczonej tytułem obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz N. P. do 9.700 (dziewięć tysięcy siedemset) złotych, na rzecz W. S. do 18.000 (osiemnaście tysięcy) złotych,

na rzecz H. R. do 21.515 (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset piętnaście) złotych, na rzecz J. T. i D. T. do 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych oraz tytułem naprawienia szkody w części na rzecz A. S. do 130.000 (sto trzydzieści tysięcy) złotych,

- w miejsce J. S. wskazuje jako uprawnionego K. S. i orzeka na jego rzecz kwotę 55.010 (pięćdziesiąt pięć tysięcy dziesięć) złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody,

4. w punkcie 5 wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu podwyższa:

- na rzecz adwokata E. B. – pełnomocnika z urzędu pokrzywdzonych A. D. (1) i K. S. - do kwoty 12.103, 20 zł (dwanaście tysięcy sto trzy złote i dwadzieścia groszy),

- na rzecz adwokata J. W. – pełnomocnika z urzędu pokrzywdzonych B. H., A. D. (2) i L. Chromy – do kwoty 18.154,80 zł (osiemnaście tysięcy sto pięćdziesiąt cztery złote i osiemdziesiąt groszy),

- na rzecz adwokata K. J. – pełnomocnika z urzędu J. M. – do kwoty 6.051,60 zł (sześć tysięcy pięćdziesiąt jeden złotych i sześćdziesiąt groszy),

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu C. D. oraz jego następcy prawnemu Z. D. w postępowaniu przed Sądem I instancji w kwocie 6.051,60 zł (sześć tysięcy pięćdziesiąt jeden złotych i sześćdziesiąt groszy);

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata K. O. - Kancelaria Adwokacka w K. - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonej E. G. w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonej E. G. na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. Ś. i D. Ś. koszty zastępstwa procesowego udzielonego z wyboru w postępowaniu odwoławczym w kwocie po 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych,

V. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) koszty zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym na rzecz:

a. adw. G. G. – pełnomocnika Z. H. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT,

b. adw. K. J. – pełnomocnika J. M. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT,

c. adw. B. J. – pełnomocnika W. S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT,

d. adw. M. F. – pełnomocnika M. G. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT,

e. adw. M. J. – pełnomocnika Z. D. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT,

f. adw. E. B. – pełnomocnika B. H. i K. S. kwotę (...) (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym 23% podatku VAT,

g. adw. A. K. – pełnomocnika D. K. i I. M. kwotę (...) (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym 23% podatku VAT,

h. adw. M. N. – pełnomocnika H. R. i B. D. kwotę (...) (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym 23% podatku VAT,

i. adw. J. W. – pełnomocnika L. Chromy, B. H.

i A. D. (2) kwotę 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym 23% podatku VAT,

VI. zwalnia oskarżoną E. G. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2017 roku w sprawie o sygn. XVI K 208/13 Sąd Okręgowy w Katowicach uznał oskarżoną E. G. za winną popełnienia dwóch ciągów przestępstw, wyczerpujących znamiona z art. 286§1 k.k. w zw. z art.12 kk i art. 286§1 k.k. oraz znamiona z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Za pierwszy z tych ciągów, składający się z 23 przestępstw Sąd skazał ją na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za drugi z ciągów składający się z 4 przestępstw Sąd skazał na karę 2 lat pozbawienia wolności. Na mocy art.85§1 k.k., 86§1 k.k. i art.91§2 k.k. Sąd orzekł karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Na mocy art.46§1 k.k. Sąd orzekł o obowiązku naprawienia szkody. Orzekł też w przedmiocie kosztów postępowania.

Wyrok został zaskarżony w całości na korzyść oskarżonej apelacją obrońcy, który zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wynikający z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu,

2. obrazę przepisów postępowania, w szczególności:

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, dowolność w zakresie jego oceny, w szczególności oparcie swoich ustaleń wyłącznie na okolicznościach obciążających oskarżoną przy jednoczesnym pominięciu dowodów przeciwnych,

- art. 5§2 k.p.k. przez przyjęcie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala w sposób jednoznaczny przesądzić o winie oskarżonej w zakresie przypisanego jej czynu, gdy tymczasem wątpliwości nasuwające się przy analizie zebranego materiału dowodowego mają charakter istotny

- art.7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę niestabilnych i niekonsekwentnych zeznań świadków i pokrzywdzonych,

3. obrazę prawa materialnego art.46k.k. przez orzeczenie wobec oskarżonej obowiązku naprawienia szkody poprzez wskazanie w pkt.4 wyroku kwot, które nie zostały w sposób prawidłowy ustalone w oparciu o aktualne dokumenty.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Pełnomocnicy z urzędu oskarżycieli posiłkowych A. D. (1) i K. S., B. H., A. D. (2) i L. Chromy, C. D., J. M., zaskarżyli rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 5 wyroku, składając zażalenia i wnosząc o zmianę orzeczenia w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się zasadna jedynie w części i skutkowałą zmianą orzeczenia w zakresie obowiązku naprawienia szkody. W pozostałym zakresie zarzuty i wnioski apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd I instancji, rozpoznając sprawę, miał na uwadze wszystkie zebrane dowody, poddał je należytej i wszechstronnej ocenie. Wskazał którym dowodom, w jakiej części i dlaczego daje wiarę, względnie wiary odmawia. Wbrew stwierdzeniu skarżącego ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k. Twierdzenie obrońcy, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd jest dowolna, bez poparcia go rzeczowymi argumentami, nie może uchodzić za trafne. Zarzut naruszenia art.7 k.p.k. oparty został przede wszystkim na dowolnej – zdaniem obrońcy - ocenie zeznań świadków. Tymczasem kontrola odwoławcza nie wykazała, by zeznania pokrzywdzonych były niekonsekwentne, a tym samym niewiarygodne. Różnice w opisie zachowania oskarżonej, o ile w ogóle można o nich mówić, nie były wynikiem bezpodstawnego jej obciążania,

a wynikały co najwyżej z upływu czasu czy też innego spojrzenia na sposób działania oskarżonej, bądź nieco innej oceny postawy swojej i oskarżonej. Nie były to jednak sprzeczności dyskwalifikujące te dowody, zwłaszcza, że znalazły one oparcie w zebranych w sprawie dokumentach, a częściowo również w wyjaśnieniach samej oskarżonej. Nie można też zgodzić się z obrońcą, wskazującym na oparcie przez Sąd swoich ustaleń wyłącznie na okolicznościach obciążających oskarżoną przy jednoczesnym pominięciu dowodów przeciwnych. Sąd uwzględnił całokształt dowodów ujawnionych w toku rozprawy, poddał je wszechstronnej ocenie, mając na uwadze z jednej strony wyjaśnienia oskarżonej, z drugiej zeznania pokrzywdzonych, a także inne dowody pozaosobowe.

Dodać należy, że Sąd miał bezpośredni kontakt z dowodami przeprowadzonymi na rozprawie, w tym z oskarżoną, pokrzywdzonymi i pozostałymi świadkami, co nie było bez znaczenia dla właściwej oceny tych dowodów. Dowody, które stały się podstawą ustaleń faktycznych, stanowiły pełną, zwartą i logiczną całość, wzajemnie się uzupełniały i ściśle z sobą korespondowały. Żaden z dowodów ani też żadna okoliczność mająca znaczenie dla rozstrzygnięcia nie została przez Sąd Okręgowy pominięta. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisów art.410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wbrew temu, co podnosi obrońca, postępowanie oskarżonej było w pełni racjonalne, wyrachowane, nastawione tylko i wyłącznie na osiągnięcie korzyści majątkowej, życie na koszt pokrzywdzonych poprzez utwierdzanie ich w potrzebie środków pieniężnych na różne bliżej sprecyzowane cele. Obrońca usiłując odmiennie ocenić dowody i postawę oskarżonej zupełnie pomija to, że pokrzywdzeni na skutek zachowania oskarżonej stracili dorobek swojego życia, a koszty tego ponoszą do dzisiaj. Sąd Okręgowy bardzo precyzyjnie wskazał na wszystkie te okoliczności, które w sposób jednoznaczny świadczą o zamiarze oszukania pokrzywdzonych, wprowadzeniu ich w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawieranych umów kredytowych czy też umów pożyczki. Oskarżona zwodziła pokrzywdzonych, wyludzała kolejne kwoty, często od tych samych pokrzywdzonych, zabierała całość uzyskanego kredytu i całość dokumentacji dotyczącej tych kredytów. Działała tak, że do czasu ujawnienia przestępczej działalności oskarżonej, żaden z pokrzywdzonych nie wiedział o podobnej sytuacji innych. Miała taki dar przekonywania pokrzywdzonych, zarówno co do potrzeby środków pieniężnych, celu, na jaki miały być przeznaczone, jak też co do możliwości zwrotu pieniędzy, że pokrzywdzeni uwierzyli w zapewnienia oskarżonej, nie zdając sobie sprawy, że zostali wprowadzeni przez oskarżoną w błąd. Początkowa spłata rat kredytowych utwierdzała ich w przekonaniu, że oskarżona wywiązuje się z obietnicy zwrotu pieniędzy. Skutkowało to tym, że w wielu wypadkach pokrzywdzeni zaciągali na rzecz oskarżonej kolejne kredyty.

Ustalenia Sądu są zatem poprawne, mają oparcie w jednoznacznych dowodach, a ocena prawna zachowania oskarżonej nie nasuwa zastrzeżeń. Zarzut naruszenia przepisu art.5§2 k.p.k. nie znajduje zatem uzasadnienia, gdyż w realiach przedmiotowej sprawy nie można mówić o wątpliwościach, o jakich mowa w tym przepisie. Sam obrońca takowych nie był w stanie wskazać.

Przypomnieć należy, że zarówno naruszenie przepisów prawa procesowego, jak i błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogą stanowić podstawę odwoławczą jedynie wówczas, gdy uchybienia te rzeczywiście miały miejsce i mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Takich uchybień ani skarżący nie wykazał, ani też nie stwierdzono w czasie kontroli odwoławczej.

Apelacja jest bardzo lakoniczna, odnosi się w głównej mierze do teoretycznych podstaw odpowiedzialności za przestępstwo z art.286§1 k.k. bez odniesienia ich do realiów przedmiotowej sprawy. Nieprawdą jest, że pokrzywdzeni znali rzeczywistą sytuację finansową oskarżonej, nie mieli przecież wiedzy o ilości i wielkości zaciągniętych pożyczek i kredytów. Ta rozmijała się z ich oceną zamożności oskarżonej, opartą na jej zewnętrznym wizerunku, ubiorze, wielkości domu i posesji, wiedzy o wysokiej emeryturze męża, a wcześniej o dochodach jej matki itd. Nikt nie kwestionuje tego, że pokrzywdzeni zdawali sobie sprawę z tego, iż zaciągają zobowiązania finansowe, niemniej czynili tak pod wpływem oskarżonej. To ona potrafiła pokierować zachowaniami pokrzywdzonych tak, że nie byli w stanie się jej przeciwstawić, mało tego, czasem kilkakrotnie w jednym dniu zaciągali pożyczkę i podpisywali dokumenty. To że oskarżona początkowo spłacała kredyty, nie może usprawiedliwiać jej zachowań. Taki był jej sposób działania, część nowych kredytów przeznaczała na spłatę wcześniejszych, ale to i tak nie gwarantowało całej spłaty. Nie było

też tak, że nagle w czasie pobierania kredytów pogorszyła się sytuacja finansowa i zdrowotna jej najbliższych. Skoro oskarżona w ciągu krótkiego czasu pobrała tak dużą ilość kredytów, to ich całkowita spłata, już w czasie ubiegania się o nie, skazana była na niepowodzenie, nie mówiąc o tym, że w ogóle takiego zamiaru nie miała. Postawa oskarżonej dowodzi, że działała w sposób zamierzony, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, świadomie i z pełną determinacją wprowadzała pokrzywdzonych w błąd co do swojego zamiaru i możliwości zwrotu pieniędzy, doprowadzając ich w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Od początku oskarżona działała w sposób przemyślany, celowy, uzyskane od pokrzywdzonych środki pieniężne przeznaczała na inne cele, niż te, które im wskazywała, także na inne niż te, które powoływała w toku postępowania.

Dodać należy, że dla przestępstwa oszustwa nie ma potrzeby wykazywania, iż w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru wywiązać się z zobowiązania. Wystarczającym jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest celowe wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia. Dla bytu przestępstwa art. 286 § 1 k.k. okoliczność, że pokrzywdzeni mogli błędnie uniknąć, czy też nie zachowali należytej ostrożności, nie jest istotna.

Choć apelacja w części dotyczącej obowiązku naprawienia szkody jest też bardzo ogólnikowa, nie zawiera odniesienia do żadnych nazwisk i wysokości szkody, niemniej skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia w tym zakresie. Kontrola odwoławcza wykazała, że mimo, iż Sąd dysponował orzeczeniami cywilnymi, które zgodnie z przepisem art.415§ 1k.p.k. uniemożliwiały powtórne orzekanie w tym przedmiocie w postępowaniu karnym (klauzula antykumulacyjna), a mimo tego nie uwzględnił powyższego. Stan taki wynikał z zeznań pokrzywdzonych, ale też został potwierdzony stosownymi dokumentami. Z tych przyczyn Sąd uchylił rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych A. Ś. i D. Ś., P. i G. F., B. i W. K., C. D. (pokrzywdzony ten zmarł w toku postępowania). Nadto z powodu zgonu pokrzywdzonych P. H. i J. S. nieuprawnione było orzekanie na ich rzecz obowiązku naprawienia szkody po myśli art.46§1 k.k. W przypadku pierwszego z nich Sąd nie dysponował żadnym dokumentem dotyczącym spadkobierców zmarłego, czy też informacją o ich odpowiedzialności za długi. Sam fakt wstąpienia osób najbliższych w prawa oskarżyciela posiłkowego (art.58§1 k.p.k.), czy też wykonywania praw pokrzywdzonego (art.52§1 k.p.k.) nie oznacza, iż jest to osoba uprawniona po myśli art.46§1 k.k. Inaczej sytuacja przedstawiała się w przypadku pokrzywdzonego J. S.. Z załączonych do akt dokumentów, w tym z postanowienia komornika sądowego wynikało w sposób jednoznaczny, iż jedynym jego spadkobiercą był K. S.. W toku postępowania egzekucyjnego została wyegzekwowana od niego kwota 55.010 zł, odpowiadająca wartości stanu czynnego spadku ustalonego w protokole spisu inwentarza sporządzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M.. O zasądzenie takiej kwoty wnosił K. S., stąd i w tym zakresie należało skorygować rozstrzygnięcie w punkcie 4 wyroku.

Odnośnie wysokości kwoty zasądzonej na rzecz pozostałych pokrzywdzonych tytułem naprawienia szkody, stwierdzić należy, że w większości z nich trafnie Sąd wskazał, że odpowiada ona wielkości wynikającej z zarzutów i jest tożsama z treścią wniosków pokrzywdzonych. Mimo, że część pokrzywdzonych początkowo miała problem z ustaleniem rzeczywistej szkody w chwili orzekania, to jednak większość z nich ostatecznie wskazała kwotę, jaka winna być zasądzona. Dlatego też choć uzasadnienie Sądu, w części odnoszącej się do obowiązku naprawienia szkody, nie jest w pełni przekonujące, to jednak w przypadku większości pokrzywdzonych należało zaakceptować wysokość zasądzonej kwoty. Dokonane przez Sąd Apelacyjny korekty odnosiły się do pokrzywdzonych, którzy w sposób jednoznaczny określili wysokość szkody w sposób odmienny, niż wynikający z treści zarzutów. Zupełnie pominął to Sąd Okręgowy. Z tych przyczyn obniżono wysokość kwoty orzeczonej tytułem obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz N. P. do 9700 zł, na rzecz W. S. do 18.000zł, na rzecz H. R. do 21.515 zł, na rzecz J. T. i D. T. do 30.000 zł. Rzeczywistej szkody nie był w stanie określić A. S.. Wiązała się ona z kilkoma kredytami uzyskanymi w różnych bankach, a kredyt konsolidacyjny, jak zeznał, został przez oskarżoną spożytkowany na inne cele niż spłatę wcześniejszych kredytów. Brak jednoznacznego stanowiska pokrzywdzonego w tym zakresie spowodował, że Sąd Apelacyjny uznał za stosowne orzec na rzecz A. S. obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę kwoty 130.000 zł. Sąd miał na względzie m.in.

przedłożone przez pokrzywdzonego oświadczenie E. G., w którym zobowiązała się spłacić kredyty na łączną kwotę 131.268,20 zł.

Dodać należy, że przedłożone przez obrońcę w toku postępowania dowody częściowej spłaty kredytów, wskazują na to, że były to kwoty niewielkie, stanowiły nikły procent w stosunku do przyznanych kredytów, wpłacane były nieregularnie. Nie mogły znacząco wpłynąć na wysokość szkody wynikającej z przestępstwa. Poza tym, w sytuacji wielości pobranych przez oskarżoną kredytów, również takich które nie były objęte zarzutami, nie wiadomo, na poczet jakiego tytułu zaliczane były wpłaty dokonywane przez oskarżoną. Praktyka dowodzi, że w pierwszej kolejności mogły być przeznaczane na odsetki, obsługę bankową itd., w związku z tym kwota kredytu nie ulegała zmniejszeniu. Poza tym, wbrew temu co podnosiła oskarżona, pokrzywdzeni zaprzeczali, by przekazywała im część środków z przyznanych kredytów. Z tych względów – za wyjątkami opisanymi powyżej - brak było podstaw do zmiany orzeczenia opartego o przepis art.46§1 k.p.k.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że orzeczone wobec oskarżonej jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz kara łączna w wymiarze 4 lat, są karami wyważonymi, sprawiedliwymi, uwzględniającymi z jednej strony wysoki stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynów, ich ilość, powtarzalność, sposób działania oskarżonej, brak skruchy, brak dążenia do wyrównania szkody, a z drugiej strony odpowiadającymi dyrektywom wymiaru kary określonym w art.53 k.k. Sąd Okręgowy trafnie wskazał na szereg okoliczności obciążających, których nie sposób pominąć przy wymiarze kary i które powodują, że w pełni zasadna jest surowa represja karna. Wiek oskarżonej i jej dotychczasowa niekaralność, przy tak wysokiej szkodzie i ilości czynów, nie są wystarczające dla ewentualnego złagodzenia kary.

Ponieważ w czasie orzekania obowiązywała inna ustawa niż w czasie popełnienia czynów, Sąd Apelacyjny uznał, iż względniejsze dla oskarżonej były przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art.4§1 k.k., czemu dał wyraz w sentencji orzeczenia. Za taką oceną przemawia m.in. zastosowany przepis art.46§1 k.k. Treść tego przepisu wskazuje, że obowiązek naprawienia szkody z dniem 1 lipca 2015 roku zmienił swój charakter, ze środka karnego stał się środkiem kompensacyjnym, orzekanym przy zastosowaniu przepisów prawa cywilnego. Oznacza to, że przepisy poprzednio obowiązujące były dla oskarżonej względniejsze.

Sąd Apelacyjny wyeliminował też z podstawy prawnej orzeczenia o karze łącznej przepis art.85§1 k.k., gdyż w sytuacji łączenia kar orzeczonych za ciągi przestępstw przepis art.91§2 k.k. stanowi przepis szczególny wobec tego pierwszego uregulowania.

Sąd Apelacyjny uwzględnił również w całości zażalenia złożone przez część pełnomocników z urzędu w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego. Sąd I instancji błędnie nie uwzględnił wszystkich terminów rozpraw, na których pełnomocnicy byli obecni albo też nie uwzględnił tego, że część z nich reprezentowała więcej niż jednego pokrzywdzonego, zaś w przypadku pełnomocnika Z. D. adw. M. J. Sąd w ogóle nie uwzględnił złożonego wniosku o zasądzenie zwrotu kosztów. Z tych przyczyn zażalenia okazały się zasadne i skutkowały zmianą rozstrzygnięcia w tym zakresie. Wysokość przyznanych należności tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oskarżycieli posiłkowych z urzędu uwzględniała treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które miało zastosowanie do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. I tak na rzecz adw. E. B. – pełnomocnika z urzędu A. D. (1) i K. S. Sąd podwyższył wysokość kosztów do kwoty 12.103,20 zł (37 terminów tj. 4920 zł +23% Vat to jest kwota 6051,60 za reprezentowanie jednej osoby, zaś za dwie 12.103,20), na rzecz adw. J. W. – pełnomocnika z urzędu B. H., A. D. (2) i L. C. do kwoty 18.154,80 zł (37 terminów tj. 4920 zł +23% Vat to jest kwota 6051,60 za reprezentowanie jednej osoby, zaś za trzy osoby 18.154,80), na rzecz adw. K. J. – pełnomocnika z urzędu J. M. do kwoty 6.051,60 zł (37 terminów tj. 4920 zł +23% Vat to jest kwota 6051,60 za reprezentowanie jednej osoby). Taką samą kwotę należało zasądzić na rzecz adw. M. J. – pełnomocnika z urzędu C. D. (37 terminów tj. 4920 zł + tytułem 23% podatku Vat kwotę 1131,60 zł).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art.437§1i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w sentencji. O kosztach zastępstwa procesowego na rzecz pełnomocników z urzędu i z wyboru

oraz na rzecz obrońcy z urzędu Sąd zasądził koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na podstawie art.624§1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego. Jej sytuacja materialna uległa aktualnie zdecydowanemu pogorszeniu, czego wyrazem są m.in. bezskuteczne egzekucje, choroba męża, wiek oskarżonej. Jeśli przy tym zważy się rozmiar orzeczonego obowiązku naprawienia szkody i wymiar bezwzględnej kary pozbawienia wolności, to niewątpliwie uiszczenie kosztów byłoby dla oskarżonej zbyt uciążliwe.

SSA Piotr Filipiak SSA Beata Basiura SSA Aleksander Sikora